

**Postanowienie z dnia 7 maja 2008 r.**

**II PZP 7/08**

**Wydanie wyroku przez sędziów, przed którymi odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio jego wydanie nie powoduje nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.), chociażby rozprawy nie poprzedziło podjęcie we właściwej formie postanowienia o otworzeniu na nowo rozprawy poprzednio zamkniętej.**

Przewodniczący SSN Roman Kuczyński, Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), Małgorzata Wrębiakowska-Marzec.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 maja 2008 r. sprawy z powództwa Moniki D. przeciwko C.P. Spółce z o.o. w W. o przywrócenie do pracy, na skutek zagadnienia prawnego przekazanego postanowieniem Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni z dnia 22 lutego 2008 r. [...]

„Czy skutkiem uchybienia procesowego polegającego na braku postanowienia o otwarciu zamkniętej sprawy i wydaniu wyroku po przeprowadzeniu rozprawy przez inny skład sędziowski, niż ten z rozprawy poprzedzającej zamknięcie, jest nieważność postępowania w rozumieniu przepisu art. 379 pkt 4 kpc w części dotyczącej sprzeczności składu orzekającego z przepisami prawa czy też jest uchybieniem, które nie ma wpływu na rozstrzygnięcie sprawy ?”

o d m ó w i ł podjęcia uchwały

### **U z a s a d n i e**

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy w Gdańsku z siedzibą w Gdyni, rozpoznając apelację strony powodowej od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Gdańsk - Południe w Gdańsku z dnia 24 października 2007 r., powziął wątpliwość, czy nie doszło do nieważności postępowania na skutek niezgodnego z pra-

wem składu sądu i na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawił do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne o treści określonej w postanowieniu z dnia 22 lutego 2008 r.

Zagadnienie to powstało w następującym stanie faktycznym. W dniu 15 października 2007 r. przed Sądem Rejonowym-Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Gdańsk-Południe w Gdańsku odbyła się rozprawa w następującym składzie: przewodnicząca SSR A.T., ławnicy: M.W. i W.M.. Rozprawa ta została zamknięta, a publikacja wyroku została postanowieniem Sądu odroczone do dnia 24 października 2007 r. W dniu 16 października 2007 r. wpłynęło do akt pismo procesowe powódki zawierające wniosek dowodowy. Z zarządzenia sędziego referenta i adnotacji sporządzonej przez pracownika sekretariatu na tym piśmie wynika, że pełnomocników stron powiadomiono o terminie rozprawy (24 października 2007 r.), a nie o terminie publikacyjnym. W dniu 24 października 2007 r. odbyła się rozprawa w zmienionym składzie sądu: przewodnicząca SSR A.T., ławnicy: A.H., W.M. W posiedzeniu tym uczestniczyły obydwie strony, które podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie. Po zamknięciu rozprawy przewodnicząca ogłosiła wyrok i podała ustne motywy rozstrzygnięcia.

Według Sądu drugiej instancji otwarcie rozprawy powinno mieć formę postanowienia, które może być wydane na posiedzeniu jawnym (art. 148 § 1 k.p.c.). Sąd Okręgowy powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2004 r., I PZP 10/04 (OSNP 2005 nr 2, poz. 111), w której wskazano, że w sprawie z zakresu prawa pracy wydanie przez przewodniczącego na posiedzeniu niejawnym postanowienia o otwarciu na nowo zamkniętej rozprawy i jej odroczeniu stanowi naruszenie przepisów postępowania, lecz nie powoduje jego nieważności ze względu na skład sądu orzekającego sprzeczny z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Możliwość otwarcia zamkniętej rozprawy na nowo jest czynnością sądu, a nie przewodniczącego (art. 225 k.p.c.). Zamknięcie rozprawy kończy fazę rozpoznawczą postępowania przed wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia. Po zamknięciu rozprawy orzeczenie może być wydane tylko przez ten skład sądu, przed którym odbywała się zamknięta rozprawa (art. 323 k.p.c.).

Według Sądu drugiej instancji wydanie wyroku w innym składzie niż określony w art. 323 k.p.c. powodując nieważność postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Jednocześnie przyjmuje się, że w przypadku, gdy w wydaniu wyroku nie może uczestniczyć członek składu orzekającego, który brał udział w ostatniej rozprawie, na której

nastąpiło zamknięcie rozprawy, to musi nastąpić otwarcie na nowo zamkniętej rozprawy. Ostatnia rozprawa musi być ponownie przeprowadzona. Otwarcie rozprawy na nowo następuje w formie postanowienia. Postanowienie o otwarciu rozprawy stanowi istotny element procesu cywilnego, rzutuje bowiem na ocenę prawidłowości dalszego postępowania w sprawie, w tym ocenę czy skład orzekający był zgodny z przepisami prawa oraz ocenę czy strony postępowania nie zostały pozbawione możliwości obrony swych praw. W tym zakresie Sąd Okręgowy powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 1975 r., III CRN 466/74 (OSP 1976 nr 3, poz. 63), w uzasadnieniu którego Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że przeprowadzenie rozprawy uprzednio zamkniętej, której nie otworzono na nowo, i na której żaden z sędziów nie przedstawił stanu sprawy, oznacza, że rozprawa ta dotknięta jest nieważnością, bo zmiana składu orzekającego powodowała konieczność otwarcia zamkniętej rozprawy na nowo z równoczesnym jej odroczeniem celem doręczenia stronom zawiadomienia o terminie nowej rozprawy. Okoliczność, że Sąd podał stronom do wiadomości termin ogłoszenia wyroku nie zwalnia Sądu od obowiązku powiadomienia stron o rozprawie, gdy zamiast ogłoszenia wyroku odbyła się rozprawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 1956 r., II CR 1001/54, OSNCK 1956 nr 4, poz. 113). Według Sądu drugiej instancji z powołanych wyżej orzeczeń Sądu Najwyższego wynika, że postanowienie o otwarciu rozprawy stanowi istotny element procesu cywilnego. Nie można przyjąć w sposób dorozumiany, że zamknięta rozprawa została otwarta na nowo bez wydania postanowienia o jej otwarciu. Zdaniem Sądu drugiej instancji można przyjąć, że jeżeli Sąd pierwszej instancji nie wydał postanowienia o ponownym otwarciu rozprawy, to mimo tego, że przeprowadził on rozprawę przy udziale stron oraz po raz drugi zamknął rozprawę, postępowanie dotknięte było nieważnością. Jeżeli bowiem nie nastąpiło formalne otwarcie rozprawy (w postaci postanowienia), to rozprawa taka nie toczyła się w ogóle i nie można było jej również zamknąć. Wobec tego wyrok został wydany w innym składzie orzekającym, niż ten który rozpoznawał sprawę na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej jego wydanie.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia z dnia 21 marca 1956 r., II CR 1001/54 oraz w orzeczeniu z dnia z dnia 13 marca 1975 r., III CRN 466/74, zajął stanowisko, że zmiana składu orzekającego po zamknięciu rozprawy i wydanie wyroku bez jej powtórnego otwarcia powoduje nieważność postępowania. Zwrócił jednak uwagę na to, że w stanach faktycznych, na podstawie, których wydano powyższe orzeczenia doszło do ogłoszenia wyroku bez odroczenia po-

siedzenia i poinformowania stron o terminie rozprawy. Z kolei w rozpatrywanej sprawie strony powiadomiono telefonicznie o terminie rozprawy (24 października 2007 r.), a nie o terminie publikacyjnym. Ponadto, jak wynika z protokołu rozprawy z dnia 24 października 2007 r. obydwie strony przez swoich pełnomocników uczestniczyły w posiedzeniu w dniu 24 października 2007 r., co oznacza, że nie doszło do nieważności postępowania ze względu na pozbawienie stron możliwości obrony ich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Wobec tego, zdaniem Sądu drugiej instancji, można także przyjąć, że pomimo niewydania postanowienia o otwarciu rozprawy, rozprawa taka została faktycznie przeprowadzona przez zmieniony skład orzekający, a następnie zamknięta. Sąd pierwszej instancji prowadził postępowanie, tak jak gdyby rozprawa została otwarta na nowo (zostałoby wydane postanowienie o ponownym otwarciu rozprawy). Wobec tego zgodnie z literalnym brzmieniem art. 323 k.p.c. wyrok został wydany przez sędziów, przed którymi odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku, a zatem rozprawa może się toczyć ponownie bez formalnego jej otwarcia postanowieniem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 22 lutego 2008 r. wynika że Sąd ten - dzieląc wskazane orzeczenia Sądu Najwyższego - właściwie ocenia konsekwencje naruszenia art. 323 k.p.c. Stosownie do tego przepisu wyrok może być wydany jedynie przez sędziów, przed którymi odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku. Jeśli chodziłoby o ocenę sytuacji, w której po zamknięciu rozprawy orzekł sąd w innym składzie niż ten, „przed którym odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku”, to nie mogłoby budzić wątpliwości naruszenie art. 323 k.p.c., a w jego konsekwencji tego naruszenia nieważność postępowania. Byłaby to bowiem ewidentnie sytuacja określona w art. 379 pkt 4 k.p.c. - sprzeczności składu sądu orzekającego z przepisami prawa.

W rozpoznawanej sprawie zostało ustalone, że wyrok został wydany przez Sąd, w tym samym składzie, w którym ten Sąd przeprowadził rozprawę na ostatnim jej terminie, że była to rozprawa przeprowadzona z zachowaniem wymaganych standardów rozprawy, że została zamknięta, a następnie orzekł Sąd w składzie, przed którym ta zamknięta rozprawa się odbyła. Szczególnie istotne z punktu widzenia po-

stawionego przez Sąd Okręgowy problemu są ustalenia dotyczące zachowania przepisów o rozprawie odnośnie do tej rozprawy, której zamknięcie bezpośrednio poprzedziło wydanie wyroku. O terminie tej rozprawy strony zostały właściwie zawiadomione. Strony reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników wzięły w niej udział, zajęły stanowiska co do przedmiotu sprawy i nie składały żadnych wniosków, które wymagałyby rozpoznania przed zamknięciem rozprawy.

W ustalonych okolicznościach sprawy, z przedstawionej sytuacji procesowej nie wynikają trudności w ustaleniu zgodności tej sytuacji z art. 323 k.p.c. Wyrok został bowiem - zgodnie z tym przepisem - wydany przez sędziów, przed którymi odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku.

Przedstawione przez Sąd Okręgowy wątpliwości nie odnoszą się do zaistniałej w sprawie sytuacji rozprawy poprzedzającej bezpośrednio wydanie wyroku - jak to wyżej wskazano - sytuacji adekwatnej do subsumcji art. 323 k.p.c., a w konsekwencji niezastosowania art. 379 pkt 4 k.p.c. Jedynym bowiem elementem, który spowodował przedstawione wątpliwości Sądu Okręgowego, jest sytuacja dotycząca rozprawy, która już wcześniej została zamknięta, a pomimo to była następnie kontynuowana. Postawiony problem odnosi się do podstaw owej kontynuacji skoro nie zostało wydane wymagane postanowienie o otwarciu na nowo zamkniętej rozprawy (art. 225 k.p.c.). Ma rację Sąd Okręgowy stwierdzając, że otwarcie na nowo zamkniętej rozprawy powinno wynikać z jednoznacznej w tym przedmiocie decyzji Sądu, która powinna mieć wymaganą formę postanowienia. Jednakże - o czym była mowa wyżej - w ustalonych okolicznościach sprawy jest jasne, że pomimo naruszenia przepisów dotyczących otwarcia na nowo rozprawy - rozprawa ta została jednak otworzona. Nastąpiło to w związku z zarządzeniem przewodniczącego o wyznaczeniu nowego terminu rozprawy i zawiadomieniu stron o rozprawie a następnie jej przeprowadzeniu. Ta ostatnia rozprawa, skoro się odbyła, oraz Sąd w składzie właściwym do przeprowadzenia tej rozprawy ją przeprowadził, co do przedmiotu sprawy z udziałem stron należycie zawiadomionych o jej terminie, to oczywiste jest, że uchybienie przepisom postępowania w zakresie formy podjęcia rozprawy na nowo, nie miało konsekwencji w zakresie uprawnień stron procesu i celów postępowania sądowego. To z kolei przesądza o tym, że uchybienie co do formy otwarcia na nowo zamkniętej rozprawy nie pozbawia znaczenia rozprawy następnie na nowo przeprowadzonej. Dla zastosowania art. 323 k.p.c., w przedstawionych okolicznościach, bez znaczenia pozostaje przedmiotowe uchybienie, skoro ustalono, że wyrok został wydany przez

Sąd w składzie, który przeprowadził rozprawę bezpośrednio poprzedzającą wydanie wyroku.

Z powyższych przyczyn - uznając że w sprawie nie ujawnione zostało zagadnienie prawne dotyczące wskazanego w pytaniu Sądu Okręgowego art. 379 pkt 4 k.p.c. - Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

=====